

Nr akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 7 stycznia 1948 r. w Radomsku
~~Ekspozytura Cegstochowskiej Obrozswej~~
~~Sędzia Sledczy~~ rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
Komisji Badania Ewidencji niemieckich
w Sąd Grodzki w Oddział
 w osobie Sędziego Jana Goszczyńskiego
~~z udziałem protokółanta~~

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka bez przysięgi¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —

oraz o znaczeniu przysięgi ~~Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.~~

k.p.k., po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Karalność

Stosunek do stron

Yuref Kaczmarsky
lat 63
Lambert i Franciszka
Radomsko
emeryt Policji
niekarany
obcy
Znałem osobie Bolesława Wasilewskiego
jeszcze przed wojną. W okresie okupacji
niemieckiej był jako funkcjonariusz Policji
Policji był kierownikiem stróżnicy miej-
skiej w Radomsku, mieszczący się w gm-
achu Ratusza, nowego rządu, daty ani
roku obecnie sobie nie mogę przypomnieć
został w tymże okresie przesłany między
innymi i do więzienia Wasilewskiego. Za co an-
ki był aresztowany tego nie pamiętam. Prawie

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

47 co dziennie podawać nam jedzenie
 przymusowe z domu przez jego matkę,
 choć to było niedopuszczalne. - Po upływie
 około 2 tygodni wrócił wraz z innymi
 więźniami i zdeje się rozstrzelany przez
 żandarmerię na cmentarzu żydowskim
 w Radomsku. - Wiadomo mi, że Niemcy
 z reguły nie podawali aresztowanych do
 świadomości powodów aresztowania.
 - Kierownikiem aresztu miejskiego byłem od
 początku wojny w 1939 r. do początku 1944 r.
 Brest ten był właściwie rangdrang przez
 niemiecką "Sicherheitspolizei" do stycznia
 1944 r., od którego to czasu dorobek pod
 aresztem objęta żandarmeria niemiecka.
 - W areszcie przebywało stale od 60 do
 150 ludzi. Ciggle jednak byli nowi aresztowani
 osadzeni w areszcie, a dudy wywiezieni
 bądź do obozów, bądź do ośrodków na pracę
 bądź na wyekucje w rezerwach Radomsko.
 Wyekucje odbywały się: na żydowskim cmentarzu
 na tak waznym "Kopcu" pod Bartschajami,
 w lesie międzykimi i nad drogą do wsi Dobieckie
 i Łachewie. Były też jednorazowe wyekucje
 pod Kłomnicami i we wsi Dzienin. Przy tych
 wyekucjach nigdy nie byłam obecny. - Jeśli
 chodzi o narwiński funkcjonariusz Gestapo
 to będą ich mogli podać po sprawdzeniu
 moich notatek w domu. W tym czasie
 oświadczenie dla rozenia dodatkowego zeznania
 w dniu 9 stycznia 1948 r. Odryte.

Józef Racemarski
 Przebudziwa: YGorvyni

1948. protuje i z egzekucją odbywającą się
nie pod Kłomnikami lecz pod
Rudnikami. — Dziś, przesuwając moje
papiery, znalazłem w nich oryginalny spis
funkcjonariuszy Gestapo w Redonku z
dnia 10. I. 1940. i składam go obecnie
do sprawy. Wyjaśniam, że z tytułu mej
funkcji stykałem się wówczas z zatrudnionymi
tam Gestapowcami, którzy resor w sądzie
nie mogli mieć na kancelarję. Gdy
obsada "Gestapo" zmieniała się, widząc leżącego
na stole z innymi papierami spis tych
gestapowców, potajemnie go zabierałem, w tym
celu, że kiedyś może się to przydać państwu.
Wodniściem jestem, że z funkcjonariuszy
Gestapo w Redonku zatrudnionych w innych
okresach czasu przypominałem sobie jeszcze następujące nazwiska: Komendanci Gestapo:
Prejs, Handke, Bernalter, Bergier, Bolney,
Walter, Beckier. Ciłonkowie Gestapo:
Sokol, Balchaure, Leś, Fogiel, Michalski,
Peter, Prilba, Stejku i Mitterleiter.
— Właściwie dla spraw politycznych centrala Gestapo
mieszkała się w Ogińskowie, skąd jej
funkcjonariusze przyjeżdżali do Redonka
i byli w kontakcie z tutejszym Gestapo,
które miało pod sobą wszystkie sprawy
polityczne i kryminalne. Widziałem
ciężko w owym pokoju gdzie umieszczono
Gestapo w czasie łodowy gestapowcy czuwający
byli specjalnymi służbami bykowcami, zmuszając
ich do przyznania się. Nic więcej nie mam do
zercania. Odręczył. Zofia Kacmarczyk
Przebieżki: Gosyński
nr. 512/196/1

Dnia 9 stycznia 1948 roku, przesłuchany
 został w charakterze, świadka do dobrego
 Józef Karmaszyk - (mieszkaniec
 w Grawie), który zeznał co
 następuje:

W okresie pełnienia przez mnie funkcji
 kierownika Biura Miejskiego w Radomsku
 w latach okupacji niemieckiej, prowadzi-
 łem w ukryciu przed Niemcami zeszyt
 w którym zapisywałem sobie dane, nie dochodzą-
 ce do Gestapo o zmarłych w obozach, a
 które to informacje mi Niemcy udzielali,
 żeby zawiadomić rodziny zmarłych. Zeszyt
 ten zachowałem do dzisiaj i czasami nawet
 z niego udzielałem informacji rodzinom osób,
 które nie powróciły z obozów. (Świadek
 skarży zeszyt, wypełniony następującymi
 rubrykami: nazwisko i imię, data urodzenia,
 miejsce zamieszkania i gdzie zmarł?). Zapisy
 są doprowadzone do kolejnego numeru
 531. - Później przeprowadziłem skrowideł do tego
 zeszytu. (Świadek skarży skrowideł z uwagami
 mi osób figurujących we wspomnianym powyżej
 zeznaniu). - Zachowałem mi się ten listy (zapisy) oś
 rotnelanych przesłanych na terenie Ra-
 domska i okolicy. (Świadek skarży 5 orygina-
 łów listów osób rotnelanych oraz
 różną listę kobiet wywiezionych do obozu
 Ravensbrück). - W związku z poprzednim
 moim zeznaniem, ziożonym w dniu 7 stycznia